

MOS WOLA Warszawa

<http://www.moswola.pl/mos/aktualnosci/1644,Kadeci-MOS-Wola-przegrali-23-w-Radomiu-po-wyrownanym-i-ciezkim-meczu.html>
26.04.2024, 21:57

Strona znajduje się w archiwum.

Kadeci MOS Wola przegrali 2:3 w Radomiu, po wyrównanym i ciężkim meczu.

Drużyna kadetów MOS Wola trenera Piotra Najmowicza przegrała 2:3 mecz w Radomiu, w ramach I ligi Mazowsza, po ciężkim, wyrównanym meczu.



Kadeci przegrali 2:3 w Radomiu

Mecz w Radomiu rozpoczął się z półgodzinnym opóźnieniem, ponieważ problemy z dotarciem na miejsce zawodów miała drużyna MOS-u. Zamiana zepsutego busa i piątkowe korki na trasie spowodowały, że nasza drużyna przyjechała na miejsce ze sporym opóźnieniem. Gospodarze meczu oraz sędziowie wykazali się sportowym podejściem i wyrozumiałością i zgodzili się opóźnić spotkanie.

RCS CZARNI RADOM - MOS WOLA WARSZAWA 3:2 (21:25, 25:10, 25:19, 21:25, 15:12)

Skład MOS Wola: Biernat, Michalak, Urbański, Linka, Wiązecki, Szala, Strzeżek (libero) oraz Smoliński, Skiepmo, Wiliński, Nikonowicz, Trzeciński.

RCS Czarni Radom : Zugaj, Pszenny, Grzechnik, Wachnik, Michalski, Ostrowski, Filipowicz (libero) oraz Wanat

W pierwszym secie spotkania cały czas trwała wyrównana walka. Minimalne prowadzenie uzyskał MOS Wola, po dobrej

grze w ataku i przyjęciu Urbańskiego oraz bardzo mocnych zagrywkach Michalaka, który był prawdziwym postrachem w tym elemencie. Dobrą partię rozgrywali także nasi środkowi: Krzysztof Wiązecki, który zadebiutował w roli zawodnika pierwszej szóstki oraz Kacper Szala, który pewnymi i mocnymi atakami zdobywał punkty ze środka siatki. Również przyjęcie zagrywki funkcjonowało bardzo dobrze, dzięki Kubie Lince i Bartkowi Strzeżkowi. Set wygrany przez MOS Wola 25:20.

Druga partia okazała się bardzo bolesna dla drużyny MOS-u. Po słabej grze, nerwowej i bez zaangażowania oraz przy żywiołowej i dobrej grze przeciwników nasza drużyna została zdeklasowana. Wynik seta 25:10 dla radomian.

W kolejnej partii nastąpiło lekkie ożywienie w szeregach drużyny Piotra Najmowicza, jednak zbyt długie przestoje w grze spowodowały, że nie byliśmy w stanie wygrać tej partii. Set przegrany przez MOS Wola 19:25.

Czwarta partia to znów zacięta walka o każdy punkt. Nieźle w bloku spisał się Janek Wiliński, który zastąpił Michała Michalaka. Poprawnie zagrał również Przemek Smoliński. W ataku obudził się Kuba Linka, a zagrywką problemy stwarzał przeciwnikowi Mateusz Biernat. Partia wygrana przez MOS Wola 25:21.

Tie- break rozpoczął się dla MOS Wola nieszczęśliwie, ponieważ ewidentny błąd popełnił sędzia prowadzący mecz, co wybiło naszych zawodników z rytmu na trzy akcje. Później gospodarze powiększyli przewagę nawet do 6 punktów. Ambitna gra zawodników z Woli w końcu pozwoliła odrobić część strat, jednak MOS nie zdążył już doprowadzić do remisu i mecz wygrali gospodarze 3:2. W tie breaku 15:12.